

I maj

Z życia parafii

Sensacja to czysta,
Poruszy każdego:
Obił organista
Kijem wikarego.

Dłużny organiście
Nie był też wikary,
Stąd są oczywiście
Sińce jak talary.

Poszło o gosposię.
Obaj o jej względy
Zabiegali w czasie
Dorocznej kolędy.

Proboszcz, choć spochmurniał,
Sute zjadł śniadanie,
By koło południa
Wygłosić kazanie.

Obu skropił wodą
I posłał do diabła,
A gosposię młodą
Na plebanię zabrał.

„Mamba”

PI CMA-Gmu Soko

FRASZKI O MUZYKACH

Muzyk-włamywacz

Kluczem wiolinowym
Otwiera alkowy.

Muzyk-krętacz

Cały jego trud:
Łganie jak z nut.

Muzyk-śpioch

Strunę musnął
I... usnął.

Muzyk-altruista

Machnął smyczkiem
Na zaliczkę.

Muzyk-pechowiec

Struna pęka
W jego rękach.

Muzyk-choleryk

Lubi gwoździe w ścianę
Wbijać... fortepianem.

Muzyk-domator

Kunszt rozwinął
Pod pierzyną.

Muzyk-amant

Ma do szesnastek
Podejście proste:
Idzie do parku,
Albo na mostek.

Muzyk-sadysta

Kole
Bemolem.

Muzyk-podrywacz

Chce flażoletem
Zdobyć kobietę.

Muzyk-cyklista

Wysokie „ce” bierze
Jazdą na rowerze.

Muzyk-biolog

Drażni smyczkiem
Gąsieniczkę.

Muzyk-kusiciel

Dźwiękiem gitary
Wabi komary.

Muzyk-anatom

Dobrze mu znana
Gra na organach.

Muzyk-grotolaz

Najchętniej wtyka głowę
W pudło... rezonansowe.

Muzyk-petent

Wkurzył smyczkiem
Urzędniczkę.

Muzyk-anemik

Ósemkę wydusił
I odpocząć musi.

Muzyk-szarpidrut

Chwałą go dziewczeczki,
Kiedy rwie majteczki.

Muzyk-nudysta

Goni z dzwonkiem
Za skowronkiem.

Muzyk-biedak

Żebrak,
Że... brak.

Muzyk-denat

Struty
Przez nuty.

„Mamba”